

DZIENNIK KUJAWSKI.

Dziennik Kujawski

wychodzi odczłennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęc.

Przedpłatą ćwierćroczną

na „Dziennik Kujawski“ wraz z dodatkiem tygodniowym „PIAST“, wychodzącym co sobotę, wynosi na pocztach 1,25 m., z przyniesieniem z poczty do domu 1,65 mk., miejscem 1,25 m. k., z przyniesieniem do domu 1,45 mrk.

W Austro-Węgrzech 2 korony, w Król. Pol. 70 kop. kwartalnie.

Pod opaską: (przesyłka raz w tygodniu) w Niemczech 2,00 mk., w Austro-Węgrzech 2 korony 40 hal., w Ameryce 1 dolar kwartalnie.

Pojedyncze egzemplarze sprzedają się po 5 fen.



Za redakcją odpowiedzialny

Roman Wojtkowski w Inowrocławiu.

Rękopisma

nadesłane do redakcyi, nie zwracają się, ale się nie zwracają.

Listy nadsyłać należy franko pod adresem:

Redakcyja i ekspedycyja „Dziennika Kujawskiego“ w Inowrocławiu, ul. Fryderykowska nr. 8.

Cena ogłoszeń: 1) 10 fen. za wiersz petitowy lub jego miejsce;

2) 25 fen. na pierwszej stronie przed tekstem.

nr. 203.

Inowrocław, czwartek 5 września 1901.

Rocznik IX.

R. Pillardy, 2455

Inowrocław, ul. Kolejowa 35

wykonuje wszelkiego rodzaju studnie etc.

Przegląd polityczny.

INOWROCLAW, dnia 4 września 1901.

Nareszcie tedy wyjechał książę Tezun Bazylew w poniedziałek o godzinie 11 w nocny pociąg do Poczdamu wczesną po południu dwoma wojskowymi towarzyszami, których przed tygodniem wydelegował cesarz. Po powitaniu członków ambasady chińskiej w Berlinie książę-pokutnik udał się do „Nowej Oranferii“, gdzie zamieszka ze swą żoną.

Cesarz z własnej inicyatywy oznajmił księciu, że przyjmie go na audyencyę (czyli na sam jeden z kłomaczem, a więc bez dworów i etykiety i licznych świadków, których obecność nadała by aktowi przeprosin charakter oficjalny). Ponieważ chodził o sprawę polityczną, cesarz kłomacza będzie obecnym tylko w sprawie zagranicznych. Przyjęcie nastąpi w środę lub najpóźniej w czwartek w Poczdamie.

Również o się tyżo przemówienia, jakie w Poczdamie o książę Tezun, Niemcy zrobili. Chcieli koncesyę. Książę bowiem nie będzie prosił o przebaczenie; podobno rząd niemiecki tego wcale. Wyraził on tylko ubolewanie cesarza Kwangsu z powodu zamordowania Kottelera. Według „Berl. Cour.“ kanclerz przekazał cesarzowi Wilhelmowi, iż wszystkie protokółowe formalności winny ustąpić przed historycznym znaczeniem faktu, że cesarz chiński przebaczył swemu bratu, aby prosił o przebaczenie i gwałtowną śmierć przedstawiciela Niemiec. Dlatego odstąpiono od ceremonii i żądania oświadczenia.

Książę Tezun pozostanie w królewskiej rezydencji w Poczdamie dwa dni, potem przyjeżdża do prywatnego mieszkania w Berlinie, przeciwko ambasady chińskiej. Z chwilą gdy opuści mury „Nowej Oranferii“ urzędowo nikt nie będzie nim zajmował. Podobno odebrał zaproszenia z Włoch, Anglii, Belgii, Stanów Zjednoczonych i Japonii, lecz cesarz nakazał polecić mu, aby powrócił wprost do kraju.

Z rozmaitych stron donoszą o wybuchu nowego ruchu rewolucyjnego w Chinach. Po wiadomości nadesłanych do Rzymu, wybuchł w całem Paouingfu; kilku młodych, kłomków i ich stronników zamordowano sposobem najokrutniejszym. Już przed kilku tygodniami rozgłaszano podobne wieści, ale były one wówczas przytłumiane pod wrażeniem uroczystości, wydawanych na cześć Waldersee'a. Istniały obawy te znajdują potwierdzenie także w stronom japońskich. Jak właśnie donosi zeszyt wrześniowy niemiecko-japońskiego piśm. „Ostasiens“, otrzymał rząd japoński w początku lipca powiadomienie z Tientsinu, z którego wynika, że w Poczdamie osadzono, które protokółem pokojowym jest przewidziane, wzburzyło na nowo wyspy „bokserów“. Sprawozdanie to opiewa, że w Chinach północnych wybuchło nowe powstanie bandy Lien Chuang-Chui pod Shen-Chow, około 350 kilometrów na południe od Pekinu. W tym samym przywódcą, nazwiskiem Fien, powieścił, że niesłusznie jest, że rząd płaci obywatelom nagrody za zabitych w ostatnich dniach mianowicie za krzywdy wyrządzone obywatelom, którzy nie było — mówił dalej — w naszym kraju obcych, nie potrzebaby płacić wynagro-

żeń, gdyż wtedy „bokserzy“ nie byłiby powatli, Chiny muszą więc być oczyszczone z obcych.

Początkowo liczył hufec ten 600 do 700 chłopów, teraz ma już około 20000 zwolenników. Banderia tego oddziału powstającego nosi napis: „Oczyszczenie Chin, wygubienie obcych.“

Program przyjęcia cara we Francyi został już ustanowiony. Według tego przybywa para carska do Dunkierki w środę, 18 września przed południem. Prezydent Loubet z ministrami i prezesami obydwoich ciał prawodawczych wyjadzie okrętem „Casimir“, na spotkanie okrętu, którym car przybywa i powita cara na pokładzie okrętu. Następnie odbędzie się przegląd floty, poczem nastąpi urocz. w gmachu izby handlowej w Dunkierze.

Po obiedzie wyjeżdża para carska do Compagne. Wieczorem nastąpi urocz. galowe, którą daje prezydent Loubet na cześć pary carskiej. Następnego dnia odbędzie się przegląd wojsk pod Vitry. Na dzień 20 września nie jest jeszcze program dnia ustanowiony. Dnia 21-go września odbędzie się przegląd wojsk pod Betheny, następnie urocz. w wielkim nasłocie. Po urocz. nastąpi wyjazd pary carskiej z Francyi. Prezydent Loubet będzie towarzyszył parze carskiej aż do stacyi granicznej w Paguy sur Moselle i tam pożegna ją z rodziną cara.

Na cześć cara i armii francuskiej wygłosił w Remiremont podczas bankietu weteranów okręgu wojskowego, Méline, w której wystąpił ostro przeciw rewolucjonistom, mówiąc o zmianie armii na milicyę. Im zawzięciej napaść na oni na armię, tem energiczniej staje w jej obronie cała ojczyzna. Okazał to się w sposób świetny podczas pobytu w Francyi monarchy rosyjskiego. Ludzie ci zrozumieją wówczas, że nie wystarczy im siły do rozzerwania związku pomiędzy narodem i armią, na której spoczywa bezpieczeństwo Francyi. Jedynie urocz. przywiązania i lojalności dla ojczyzny ożywić będzie wszystkich ludzi szczerze kochających Francyę w chwili powitania cara przez prezydenta Loubeta.

Niemniej Daru de i nacjonalistów przypomnieli się z okazji wizyty cara. Pod napisem „Rozkaz Drapeau“ zamieszko Drapeau odzwę, w której wzywa swoich przyjaciół i nacjonalistów, aby zapomnieli o wszelkich urazach i partyjnych w chwili przybycia do Francyi cara i zaprzęży wszystkich patriotów, aby skupili się dookoła osoby prezydenta Loubeta, który w oczach cara będzie przedstawicielem całej Francyi. Przez cały czas, przez który Mikołaj II będzie naszym gościem — powiada dalej „Rozkaz Drapeau“ — powinniśmy widzieć w człowieku, otoczonym ręką w rękę z Jego Cesarzową Matką, tylko prezydenta Rzeczypospolitej francuskiej. Powstawaj na boku nasze urazy, jedźmy do Dunkierki, jedźmy do Reims, aby zwartym szeregiem walczyć przy wejściu naszego Sojusznika: „Niech żyje cesarz, niech żyje Francya“, było monarcha rosyjski nie zaważył! Najbliższych śladów nieszczęśliwych rozruch, które w ostatnich czasach rażąca u nas brata przeciw bratu.

O stosunkach w Persyi pisze „Köln. Ztg.“ z Teheranu. W ostatnich czasie wykryto daleko rozgazłony ruch rewolucyjny, który bywa głównie podsycony niezadowolaniem, jakie wywołują rokowania z Rosyą o nową pożyczkę. Rząd za wszelką cenę stara się o odwołanie się do państwa i jej okolic. Poduszka wychodzą podobno od ludzi z najbliższego otoczenia szacha, którzy otrzymują często bezimiennie listy i proklamacye, zawierające pogroźki. Wroga ta agitacja zwraca się głównie przeciw wielkiemu wzyrowi, którego posiadają o rozmaite nadużycia.

Firman szacha wzywa lud do wysłędzenia przywódców tych spisków i wysnacza nagrody w ilości 5000 tumanów na wykrycie głównego agitatora.

Dla dobra czytelników ludowych.

Z oryginalnym projektem występuje w „Dz. Pozn.“ jeden z naszych obywateli wiejskich, zajmujący bardzo wybitne stanowisko w społeczeństwie i inteligentny celem powiększenia funduszu Towarzystwa Czytelników Ludowych a mia nowicie pragnie wystosować prośbę do naszych uczonych, poetów, pisarzy i artystów, aby każdy z nich przelał utwór drobny, ale nie opublikowany i opatrzone własnoręcznym podpisem w kopercie ze stosownym godłem — w miejsce wskazane i to do pewnego terminu. Następnie gazety ogłoszą listę nadesłanych kopert i nazwiska (zarodawców, poczem rozpoczęły się licytacyja na te cenne autografy. Po upływie oznaczonego terminu przybyto by największą dajacemu utworu licytowane a z reszty zrobiono by loteryę. Ponieważ nie jeden z naszych koryfeuszów ducha — pisze wnioskodawca — nadesłali by zapewne kilka kopert z rozmaitemi utworami, można by rozszerzować cześć jedną na licytacyę, drugą na loteryę, aby i mniejszym zamocnym dać sposobność posiadania autografu lub własnoręcznej pracy jednego z ulubieńców narodu.

Tak brzmi w streszczeniu projekt, raczony w jaknajbardziej najlepszej intencji, lecz naszym zdaniem zawiły, niefortunny a nawet niesympatyczny.

Bo niesympatycznym jest wyszukiwanie „rycerzy ducha“, jakie się praktykuje w polskim społeczeństwie pod różnemi hasłami. Każdy z nich od czasu do czasu zasiła bezinteresownie w kolokwiołowe publikacye, jednoliniówki, przez tego pracuje często za bardzo skromnym wynagrodzeniem a zaprawdę rzeczy wartościowej, obciążony drobną, żaden z największych nawet nie wyrażając z rękawa jak się to wydad.

Czytając czy oglądając utwory małej objętości, sądzi niejedną, że napisanie czy narysowanie tego nie zajmuje wiele czasu, jest dla autora utalentowanego drobnostką. W istocie napisanie samo zajęło mu może tylko godzinę czasu, chociaż i to różnie bywa, ale ktoś pyta, ile czasu zajęło mu stworzenie tej drobnostki, ktoś zważy, że ta drobnostka może być produktem długoletniej pracy umysłowej, cenniejszym od dużego tomu, od biblioteki?

Zresztą jakim prawem przychodzimy przy każdej sposobności odzywać się właśnie do „rycerzy ducha“? Dlaczego nie apelujemy do kłomków, rzemieślników, do gospodarzy? Czy ci pracownicy na niewdzięcznej niwie są w większej mierze zobowiązaniłożyć swą pracą na ołtarzu obywatelskich celów? Czy ogół nasz odczo ich większym szacunkiem niż pracowników na innym polu, wynagradza ich sownie, obypuje faworem? Zaprawdę nie. Przeciwnie, ogół nasz zdłuził się niezmiernie wysoko wobec swych uczonych, artystów i literatów czystej wody, bo traktuje ich nad wyraz po macoszemu, w gruncie rzeczy lekceważąc sobie „niepraktycznych“, i jedynie czasem, gdy artysta wpół z nędzą ramknie czy przedwzrosnie a notabene jakie wymowne pło fakt taki wytknie, optakuje zgasłego „rycerza ducha“ przez chwile.

Jeśli posiadamy naukę polską i sztukę polską — to nie dzięki zachęcie i odpowiednim warunkom, bo ani jednego ani drugiego uczony i artysta nie znajduje u nas, lecz wbrew powszechnej apaty, wbrew najniekorzystniejszym warunkom, jednym słowem posiadamy naukę i sztukę z łaski. A mimo, że uroci darowują ogółowi swą pracą, swa życie, ogół jeszcze wyłącza do nich zbierając rękę, nazywając ich w takich chwilach „rycersami ducha“.

Poboczna kolej państwa z Kościelana do Grodziska będzie otwarta dla użytku publicznego, jak wiadomo, dnia 1-go września. Ze względu na żądanie...

Ostrów. Według nowego projektu ma trwać pod ręką kolej z Warszawy do Kieżuna 9 godzin 145 minut, a połączni towarowe pojadą 16 godzin 140 minut.

Radłów pod Ostrowem. Podozaw manewrów w Radłowie, w których jeden z dragoonów szkoleżył się w Warszawie, a drugi w Poznaniu, że ten na...

Proces w sprawie wlecia gostyńskiego odbył się wczoraj w Lwosku. Oskarżeni są: robotnik W. Krolendowicz, właściciel egipski Michał Babinski...

Pamięć Chopina będzie wzniesioną w roku przyszłym popiersie i tablicą pamiątkową w Marynabadzie, w domu w którym mieszkał przez kilka lat w roku 1836 wraz z rodziną Wodnińskich.

Z informacyj literalskiej. Msta za kółku bawiających to Polaków w tymczasowej powstania myśl ożenił gen. gen. komit. przed do parlamentu niemieckiego, asamblii...

W sprawie gabińskiego procesu o samobójstwo rotmistrza dragonów Kosińskiego sędzią teras nastąpił głębię związek zegarmistrzów niemieckich, liczący 4000 osób.

W procesie tym obchodzi głównie o to, aby sprawdzić, czy Martin w czasie krytycznym tj. o tej godzinie, w której zaszedł Kosiński nastąpiło, znajdował się w odpowiednim świadkiem, że w czasie tym tj. przed...

Związek węg. zegarmistrzów zdaje w swoim piśmie do wiceministra „Deutsche Uhrmacherzeitung“ oświadczenie, że nie są zegarki żołnierski chodzą zaszywane nieregularnie, jak, że dyferencyj czasu kilku minut nie można na podstawie tych zegarków stwierdzić, że dalej żołnierze często...

Z tego wszystkiego, jako też z tej okoliczności, że zszuszenia później odo do oznaczenia czasowego, gdy chodzi o dyferencyj tylko kilku minut, mogą łatwo polegać na omyłce, nie można zeznaniem tych świadków i innym...

Cesarz Wilhelm otrzymał od prezydenta Stanów Zjednoczonych Mac Kineya zaproszenie, aby przybył w roku 1903 na wystawę międzynarodową do St. Louis.

W sprawie bezpieczeństwa cesarza Wilhelma 1-go w Altek i w drodze pod czas wjazd, wysłano z Berlina do Gdańska silny oddział policyjny. Oprócz tego weźmiano udział w służbie także policyjny gdański i rozsyłki.

Wróg Bismarcka. W dobrach swolch Daber umarli przed kilku dniami Otto von Diest Daber. Zmarły w bardzo młodym wieku wstąpił na drogę urzędową i w krótkim czasie został sekretarzem w Westfali. Już wówczas z powodu głębszego procesu o uwolnienie od wojska wystąpił ostro przeciw rządowi. To jednak było dopiero przegrzywką do jego późniejszej działalności, nacechowanej zawsze szlachetnym oburzeniem przeciw pruskim nadużyciom. Z początku przyjaźnił Bismarcka, później stał się szlachetnym nieprzyjacielem, zaplamiwszy się pod standardy wojsła konserwatywnych. Bez względu na walkę z szlachetnym kanclesem stała się trójca jego życia z chwilą, gdy porzucił służbę rządową.

Okręciła Europa Europejczyków w Chinach. O tem, jak Europejczycy w Pekinie postępowali, świadczą najlepiej wysyłki w tych dniach z druku pamiętnik Anglika Olliphanta. Autor opisuje pomiędzy innymi zdarzenia, które poprzedziło zamordowanie Kitalera.

Krótko przed rozpoczęciem obciążenia ambasady spieszyło 20 amerykańskich marynarzy, 20 amerykańskich, 6 japońskich oraz kilku innych na pomoc obratowanemu, za groźnym przez bokserów. Wtem spotrafiono kolejką tego boksera, który się tymczasem schronił do małej świątyni, w której się wlecia bokserów anajdowało. Oj przyjeźli nas krzykiem i gładem kamieniami, jednak po kilku salwach przez bramę świątyni otworzyli się sobie drogę do wnętrza. Strzelniczo działali, a wyłamawszy na reszki drewniane ściany sprzątnęliśmy resztę pozostałych bokserów. Była to rzecz, lecz ponowił zaa...

Kalendarz. — Jutro, w czwartek, dnia 5-go września, Urbana pap. i Wawrzynca — w kalendarzu słowiańskim Wodnińskich.

Wschód słońca o godzinie 5 minut 18 — zachód o godzinie 6 minut 89.

Urząd stanu cywilnego w Inowrocławiu. Od 23 do 30 sierpnia 1901.

Urodzenia. Syna. Rob. Jan Uladowski, rob. Michał Borowski, mistrz krawiecki Julius Ebert, mistrz ceglarski Józef Goppert, ślusarz Stanisław Balozński, szafarz pocztowy Herman Teske, tow. sztuki drukarskiej Wilhelm Mudrack, part. Harz Herman Schlichtke, rob. Andrzej Nowak, rob. Wilhelm Füllbitz, górnik Edward Waldeck, dz. n. i. Ryssard, dz. n. i. Stefan.

Córki. P. m. ham. Jan Schmeiter, rob. Józef Walczak, mistrz murarski Paweł Kirchner, dz. n. i. Walerys, August Schmidt, historyk Józef Buczkowski, rob. Jan Kryger, mistrz ceglarski Otto Wiedwald, rob. Jan Kwiatkowski, szewc Ludwik Kieroszyński.

Zapowiedzie. Polceyant Joachim Hammerlich z Hamburga z Bertą Scholtz, ozel. kowalecki Emil Borowski z Heleną Binna, oberżysta Franciszek Paszkowski z Cecylią Glowacka, kupiec Józef Szostkowski z Zofią Jankow, rob. Kazimiera Popel z Anną Nowak, kupiec Wlster Albrecht z Adela Schmidt, mistrz ceglarski Jerzy Klump z Klara Buscike, stolarz Marcel Borkowski z Józefą Szostkowską, ozel. mur. Otto Schublowski z Józefą Wojciechowską.

Śluby. Rob. Francisek Obłata z Katarzyną Lisak.

Umarli. Władysława Tomaszowska, Marta Fischer, Salomea Kowalska Zofia Süs, Mateusz Eisner, Stanisława Strugańska, Stanisław Altmann, Kazimierz Kancalc, Jan Rybski, rob. Jan Wikaryjczak, Jan Niewiadomski, Justyna Strzelewiec, Marta Kressin, Józefa Dziennik, Otto Pöhl, Paweł Nosek, Anela Szychalska, Zofia Bartoszkiewicz, Maryanna Kieroszyńska.

Ostatnie wiadomości.

Berlin, 4 września. Celem energicznego popierania kulturalnej działalności w interesie niemieckim w dwujęzycznych częściach kraju, istnieje według „Berl. Pol. Nachr.“ zamiar wyznaczenia przy przyszłym rocznym etacie znaczniejszego funduszu, jakim rozporządza na ten cel prezydent prowincji poznańskiej.

Lwosko. W procesie wlecowym wszyscy oskarżeni zostali uznani niewinnymi.

Gospodarstwo, handel i przemysł.

Bydgoszcz, 3 września. (Sprawozd. lsbj handlowej). Pezencja zdrowy towar, podług jakości 170—178 m., pośledni towar 155—163 m. Zręco podług jakości 140—144 m. Jęczmień podług jakości 116—120 m., dobry dowar słodowy 130—133 m. Groch na paszę 120—135 m., groch do gotowania 000—180 m. O wleś 140—145 m., nowy 125—133 m.

CYGARA importowane

hawańskie, hamburskie, bremeńskie i prawdziwe holenderskie w wielkim wyborze z renomowanych fabryk.

Importowane tureckie, egipskie, austriacko-hercegowińskie i prawdziwe ruskie papierosy i tytonie w oryginalnych opakowaniach, zaopatrzonych bandarolą.

Tabaki

do palenia, zażywania i żucia wszelkiego rodzaju poleca po możliwie najniższych cenach

DOM IMPORTOWY Caesar & Feigel.

P. P.

Mamy zaszczyt niniejszem donieść, że otworzyliśmy tu w miejscu

interes spedycyjny i komisyjny, przewozu i transportu mebli,

jako też

Handel węgla i drzewa opałowego pod firmą

H. Janzen & Co.

Długoletnia praktyka w tym zawodzie, jako też jaknajdokładniejsza znajomość stosunków miejscowych umożliwiają nam wszelkim życzeniom zadość uczynić. Będzie naszym staraniem zjednać sobie rzetelną i skora obsługą zaufanie naszej Szanownej klienteli i prosimy o łaskawe poparcie naszego przedsiębiorstwa.

Nasze biuro znajduje się przy ul. Jakóba 5.

H. JANZEN & CO.

właściciele H. Janzen i P. Philipp.

Telefon nr. 81.

Z wysokim szacunkiem



Dnia 3 września o godz. 4 1/2 rano rozstała się z tym światem po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami najdroższa moja żona, nasza kochająca córka i siostra

ś. p.

Irena z Grabskich Szczepkowska

przeżywszy lat 21.

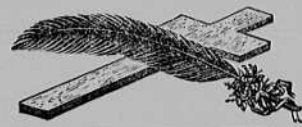
Eksportacya z Gurowa i pogrzeb w Żydowie odbędzie się w piątek, dnia 6-go o godzinie 10-tej.
W ciężkim smutku pogrzebi

2600

maż, rodzice i rodzeństwo.

Gurowo, dnia 3 września 1901.

Osobnych zawiadomień się nie rozsyła.



Wczoraj wiecz. o godz. 7 1/2, zasnął w Bogu

ś. p.

Walenty Sobociński

w 27 roku życia.

Eksportacya zwłok nastąpi w piątek o godzinie 5 po poł. a pogrzeb nastąpi o godzinie 10 z rana, o czym doznał krewnym i przyjacielom w smutku pogrążona

(2605)

rodzina.

Mogilno, 4 września.

Dom. Granowko

p. Granowo

poleca swoje znane (2408)

żyta

wyborowej jakości do siewu

Petkus, Zealandzkie, Proboszczowskie, Schlanstedt, Triumf.

Mimo tegorocznej ogólnej klęski wydało żyto w Granówku na całym areale pełny sprzęt w ziarnie i słomie.

Cena przy odbiorze do 4 ctr. po 2,50 mrk. Cena przy odbi rze do 30 ctr. po 2,00 mrk.

Przy większej ilości za 1 ctr. 1,50 mrk po nad najwyższą ceną poznańską w wilią odstawy. Dla zbiorowych zamówień przez gminy szczerze nie klęską dotknę, te i dla kółek wiczojańskich ceną niższą

Mam zamiar przemieścić dotychczas prowadzoną, el gancko urządzoną

Przy ul. Fryderykowskiej nr 19 na pierwszym piętrze jest piętke (2663)

cukiernią

z wyszynkiem

zaraz pod korzystnymi warunkami wydzierżawił

Biegły w swoim fachu pracownicy cukiernik restaurator może mieć tu dobre powodzenie. (2579)

Bolesław Dankowski, Kruszewica w Rynku.

Panienci

chcące się dobrze wyszyc krawieccyżny damskiej, przyjmują każdego czasu.

M. Świerczyńska, ul. Fryderykowska 2 w domu p. Stejke. 2590

Od 1 października, jest przy ulicy 4 asztalickiej nr. 37, III piętro (2648)

2 czaladzi krawieckich

przyjmie zaraz (2597)

Pracownia modne gardoroby męskiej

M. Rogalski, ul. Mała Fryderykowska 6.

Kompiastalski urządzenie

rzeźnictwo, we wal, w której znajduje się sukrowia, jest do sprzedania; miejsce bardzo dobre; dzierżawa tańca. Gdzie? wskazać

Morawski, restaurator. (2481) Inowr., ul. Farna 5.

pomieszkaniu,

złożone z 5 pokoi, kuchni i przyłazki; toś 1 na 2-gim piętrze

piętrze pomieszkaniu o 6 pokojach w osiości lub podzielone, do wynajęcia.

J. Chapp. Jest tam także wielka jadalna pracownia do wynajęcia.

Poszukuję w dzierżawę młyna (2593)

probowstwu zaraz albo później.

W. Barckowski, ulica Opatowska nr. 15.

100 tysięcy sumego

torfu

ma do sprzedania (2569)

Folwark Złotowo p. Barock.

Pomocnika i ucznia

poszukuje od 1-go października.

Teofil Rochoń, handel żelaza w Opatowie.

Dobrze polecony, inteligentny

subjekt handl., 23 lata mający, z branży handlu korz i dest. obisz. dokł. z poj. i podw. kasańk, poszuk. stałego i innego miejsca od 1. 10. rb. Lask. of. nr. N. Kłobkowskiego, Orcone s/B. (2564)

Wyżła

dawlewie mieszkoży starego, do brego do troczenia ma na sprzedaż (2565)

W. Kołodziejki w Batkowie p. Inowrocławskim.

Lokomobile, Młocarnie

o patentowanym podwójnym rezerwie, niezrównane z wydajności i jakości omłotu;

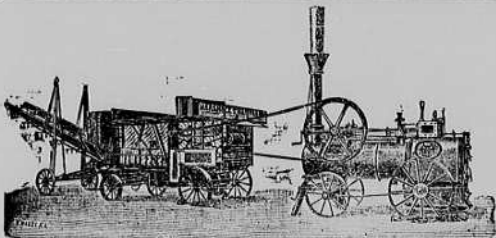
Elewatory

fabryki Marshall, Sons & Co. Ltd., Gainsborough

poleca i ma zawsze na składzie reprezentant

L. CZARLIŃSKI, inżynier, INOWROCŁAW.

Części rezerwowe i do starzych maszyn dostarczam prędko. 1789



Kurs tańców

połączony z estetyką salonową

rozpocznie się w sobotę, d. 7 bm. wieczorem o godzinie 8-mej na sali „Hotelu Burski” (2592)

Zgłoszenia przyjmuje tamże tylko w piątek i sobotę od godz. 4-6 po południu.

Z prawdziwym szacunkiem **W. St. Wituski,** metr tańca.

Ca. 360 mórg,

reszta z parcelacji Ostrowa pod Strzelnem pięknie zaokrąglony folwark z budynkami, żywym i martwym inwentarzem i nienaruszonym jeszcze żnłem, sprzedamy na miejscu 6 września przy zaliczce 30.000 marek. (2571)

Bank Parcelacyjny. Poznań.

Dr. Brehmera

ślawno na cały świat miejsce kuracyjne dla chorych na płuca w Görbersdorf na Szlązku

Lekarz przełożony: (2594)

tejn radca Petri, dawn. długoletni asystent Brehmera.

Wysmienite kuracje zimowe.

Prospecta darmo przez Zarząd.

Bekanntmachung.

De zwišchen dem alten jüdischen Kirchhof und der Kreuzstrasse gelegene Ackerfläche von 50,67 Ar soll auf 6 Jahre und zwar vom 1. April 1902 bis dahin 1908 neu verpachtet werden.

Der Verpachtungstermin findet am Freitag den 6. September 1901 Vermittags 11 Uhr in unserer Stadthauptkasse statt, zu welchem Pachtustige herdurch eingeladen werden. (2582)

Kollath.

Ładny duży pokój

z osobnym wejściem do stołom lub bez jest od 15 go bm. do wynajęcia. (2598)

St. Szymański, ulica Jakóba 2, I piętro.

Kram

wraz z pomieszkaniem przy ulicy Fryderykowskiej nr. 88 jest od 1 go października do wydzierżawienia. (1985)

K. Bochiński.

Pomorskie półgęski

znane z dobroci z renomowanego domu poleca 2599

Oskar Weiss.

Małe pomieszkaniu

z 1 pokojem jest od 1. 10. 01. do wynajęcia. 2600

Kowalski, ul. Jakóba nr. 5.

2 mularzy

znajdują zatrudnienie na dzień 27y czasu (2606)

w **Zelechlinie** pod Rojewem.

Kupiec.

który przez 12 lat swój własny interes prowadził, a teraz z powodu niespłaconych stóskunków podpadł, poszukuje miejsca jako sprzedawca w restauracji lub handlu cygar, albo jako podróźniacz. Ono bieste przedstawienie każdego czasu. (2591)

Adres: A. N. 100 poście resienta Wirsitz.

Fabryka i największy skład gotowej garderoby męskiej i dla chłopców.

Hurtownie!

Wielki skład sukna.

Detalcznie!

Materje krajowe i zagraniczne. — Sprzedaż z lokala bardzo tanio.

Pracownia eleganckiej garderoby pod kierownictwem pierwszorzędnego rutynowanego krojczego.

Wielebnemu Duchowieństwu polecam dobry krój rewerend!

K. Kużaj, Inowrocław, Rynek 21. Główny skład: Poznań, Wrocławska ulica 13-14.